

KORRESPONDENT

H A N D L O W Y, P R Z E M Y S Ł O W Y

I

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi

ROLNICZY

(dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiej.)

Data 10 Wrzesnia

N^{ro} 71.

Roku 1842.

Petersburg, dnia 13 (25) Sierpnia. — Ukaz Najjaśniejszego Cesarza dany 9 Lipca Rządzącemu Senatowi. »Uznając za pożyteczne, stosownie do przełożenia Vice-Kancelarza i Ministra Skarbu, poczynić pewne ułatwienia w handlowych stosunkach z Prussami, dla dobra poddanych obu państw, Rozkazujemy:

1) W portach rosyjskich, pruskie kupieckie okręty porównać z rosyjskimi co do opłaty okrętowych poborów, pod warunkiem podobnego zrównania w portach pruskich, wyłączając z resztą od tego pravidła żeglugę przybrzeżną, która się samym Naszym poddanym zostawia. Również w portach Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, dopuścić także zrównanie statków pruskich z finlandskimi, jak skoro, za dalszym zgodzeniem się, finlandskie okręty będą używały w portach pruskich praw, krajowym okrętom służących.

Dla większego ułatwienia handlu, ustanowić dwie nowe komory 3ej klasy w Knefynge i Nowém-mieście (Neustadt); przyczem Minister Skarbu nie zaniedba wydać rozrządzeń, aby komory te były otworzone najdalej 1go Stycznia następnego 1843 roku.

3) Dla dogodności w pogranicznych stosunkach, Ministrowi Skarbu poleca się otworzyć jeszcze, oprócz Komor, trzy dogodne punkta przechodu przez pruską granicę, zostawiając mu wyznaczenie później, imych jeszcze kilku podobnych punktów, w miarę dogodności i potrzeby.

4) Wydać rozrządzenia, aby nadal ziemscy sprawnicy graniczących z Prussami powiatów, podanym Naszym mającym tego potrzebę, wydawali, na przejście do Prus i napowrót, jak przez Komory tak i przez osobne pograniczne punkta, z wymianieniem ich, biłty na trzy doby, na prostym papierze bez wszelkiej opłaty, z zachowaniem z resztą, policyjnych i celnych środków ostrożności.

5) W razie gdyby tego rząd pruski życzył, dla ożywienia pogranicznych stosunków, za osobną tęp umową, ustanowić kilka rynków na samej granicy dla przedaży pewnych artykułów wiejskiego i rzemieślniczego przemysłu, zwracając cła od towarów na tych rynkach nieprzedanych.

6) Dla większej ulgi w handlu wyżej wspomnianymi i niektórymi innymi przedmiotami zmniejszyć od jednych towarów cło, a od drugich nie pobierać go wcale.

7) Komorom w Połędzie, Taurogach i Jurborgu, nadać prawo poboru cła od wszystkich dozwolonych w ogólnej europejskiej taryfie towarów, oprócz cukru surowego, rumu, araku, francuskiej wódki, szalów tureckich i kaszemirskich, tudzież złotych i srebrnych wyrobów, a towarom przywożonym nadać prawo składu na 6 i 8 miesięcy, podobnie jak w Petersburgu. Z resztą, jeśli w powiatach przyległych do pruskich posiadłości założona będzie fabryka cukrowa, to dozwolili przywozu i cukrowego piasku w pewnej ilości, za opłatą cła właściwego.

8) Komorom Bazała i Hamały nadać wyżej wspomnianą pierwszą klasę, i nadać jej też same prawa, co wymienionym w poprzednim punkcie trzem Komorom; przyczem obowiązują ją do przepuszczania w drodze tranzytu do Odessy, za pewnemi kaucjami, wszystkich towarów idących z Prus przez Królestwo Polskie.

9) Po upływie terminu przywileju kompanji Lubelskiej parowej żeglugi, pruskim poddanym nadać jednostajne prawo z rosyjskimi w przedsięwzięciach komunikacji statkami parowymi między portami obu państw. Rządzący Senat wyda stosowne ku temu rozporządzenia.

O HODOWANIU BURAKÓW.

(Dokończenie. Patrz Nr. 65 Korrespondenta.)

Podług mojego zdania, ziemia, na której buraki mają być uprawiane, powinna stosować się do klimatu. W suchym klimacie powinny być hodowane na gruncie więcej gliniastym, a w mokrym na ziemi więcej piaszczystej. Najkorzystniej odpowiada im gliniasto-piaszczysta ziemia (albowiem takowa tylko w stanie wilgotnym tworzy spójne gruzły, które schnąc rozsypują się), ale należy ją przez silne pognojenie użyźnić.

Jeśli buraki siane są na ziemi wapiennej, wtenczas zawierają zbyt wiele wapna, i czyszczenie soku może tylko przez szczególną staranność doprowadzonym być do należytego stopnia. Ponieważ w gruncie wapiennym za pomocą wrodzonego powinowactwa tworzy się saletran wapna, a ten łatwo rozpuszcza się w wodzie, przeto buraki hodowane na gruncie wapiennym, muszą zawierać obfitość tej soli, i takową bardzo wyraźnie znajdowałem w burakach hodowanych w Węgrzech.

Burak hodowany na fabrykację cukru, potrzebuje szczególniejszej wegetacyjnej siły użyźniającej, a zatem roślinnych pognojów, które w każdej obszernej ekonomji same się z siebie tworzą. Najbardziej strzedz się trzeba mierzwy złożonej z substancji zwierzęcych; w takim razie bowiem buraki muszą wiele zawierać saletry i soli amonjakowych, które utrudniają tworzenie się cukru; bo rozwijający się przez fermentację saletroród, łączy się z kwasorodem, tworząc kwas lub podkwas saletrowy, a z wodorodem amonjak; dla tego tak często objawia się tak silna alkaliczna reakcja soku. Jej obecność objawia się przez szczególny, mocny zapach, jaki często daje się postrzegać w owczarniach i stajniach końskich.

Kwas saletrowy znajduje w wapnie i potażu zasady, i tworzy saletran wapna albo potażu (saletre). W roku 1835 zwiędzając fabrykę cukru w Staatz, znalazłem cukier surowy, który zawierał 4 do 5 pCt. saletry. Ta sól równie jak saletran wapna bardzo łatwo rozpuszczają się w wodzie, dla tego też i rośliny bardzo je łatwo ciągną w siebie.

Ponieważ tworzenie się w mowie będących soli najszybciej odbywa się kiedy ziemia zaprawioną jest gnojem owczym lub końskim, należy przeto jak można najbardziej unikać tych gatunków mierzwy przy uprawie buraków, jeśli takowe mają być użytymi do fabrykacji cukru; wprowadzić wszystkie te sole niezmiernie dopomagają wegetacji pod względem ilości, ale w tym razie ze względu jakości są bardzo szkodliwymi.

Z tego cośmy powiedzieli, dają się wyciągnąć następujące praktyczne reguły w hodowaniu buraków:

a) Należy zasiewać buraki w takim gruncie, któryby mógł, nie będąc świeżo pognojonym, wyżywić je dostatecznie;

b) Wszelki gnój zielony lepszym jest od stajennego;

c) Nie należy nigdy zasiewać buraków w pole świeżo nawiezione gnojem stajennym, jako pierwszy, tylko jako drugi zasiew, i w każdym razie lepiej jest brać gnój bydlęcy niż owczy albo koński.

Przyrządzenie gruntu do przyjęcia buraków musi być przez oranie bardzo oczyszczone i głęboko spulchnionem.

Najstosowniej odbywa się uprawa, jeśli w jesieni porze się pole przynajmniej na 6 cali głęboko, i przez zię zostawi się w grubych brzdach, aby się kwasoród powietrza należycie z ziemią połączył. Jeśli w ten sposób ziemia jest czysta i nieskwalona, w takim razie na wiosnę należy je tylko dobrą broną przewlec, i zaraz ziarno posiać.

Jeśli pod buraki świeżo zamierzwiono ziemię, wtedy trzeba w jesieni przewrócić gnój pod spód przez oranie, a na wiosnę należycie ziemię pomieszać.

Różne są sposoby siania buraków, albo przez rozległe rozrzucanie ziarna, albo przez sypanie ich w brzdki, albo zaraz przy oraniu przez posypywanie ich za plugiem lub wreszcie machiną do siewu.

Czy jeden lub drugi z tych sposobów jest lepszy, w tym przedmiocie, nie można dać powszechnego zdania, ponieważ rozstrzygnięcie po największej części zależy od miejscowych okoliczności. W każdym jednak razie należy zachowywać następujące reguły:

1) żeby ziarno jak najwcześniej złożonym było w ziemi;

2) żeby nie więcej nad 2 cale było nią pokryte.

Gdy ziarno zejdzie, co zwykle następuje w ciągu 10 do 14 dni, należy ręczną motyką wzruszyć ziemię i zielisko ile możności wyrzucić. Następnie zwykle dwa razy w miesiącu Czerwcu i Lipcu należy buraki przeorać płytkim zasypującym plugiem. Potem tak przy sianiu jak flancowaniu, należy zbyt blisko rosnące flance wyrwać i przesadzać je w próżne miejsca.

Pora zbioru następuje zwykle w końcu Września lub na początku Października, i można przystąpić wtedy do zbierania, bez obawy szkody w ilości pierwiastku cukrowego.

Najprostszym sposobem zbierania, jeśli ziemia nie jest twarda i mocno spojna, jest wrywanie buraków ręką; wtedy nac nie odrywa się i robota szybko idzie. Przy ziemi bardzo spójnej, potrzeba dopomagać łopatą albo rydłem. Tak wydobyte buraki, należy jak można najlepiej oczyścić od czepiającej się u nich ziemi, i na małe stosy zsypać, jeśli zaraz na polu mają być pozbawione liścia i łodyg. Gdy to ostatnie dopełnionem i jeśli pogoda jest pomyślna, zostawia się je przez kilka dni na polu, aby oschły nieco z wilgoci ziemnej.

O POSTĘPIE PRZEMYSŁU W OSTATNICH CZASACH.

Kiedy dziecię bezprzerwnie pod naszym rozwija się okiem, tak w niem wszystkie niepostrzeżenie następują zmiany, że zdaje nam się, iż jego dzisiaj nieróżne od wczora; a tymczasem to dziecię, niemowlę, już wyrosło w młodziana, i ta ręka, ta noga, zrazu słabe, bezsilne, dzisiaj w moc i władzę zamożne, a żądza, a myśl jego sięga daleko, wysoko, wszystkich i wszystko ogarnia, i oto dziecię człowiekiem. Dzieje postępu przemysłowego całkiem podobny przedstawiają obraz; wszystko co nas otacza, co u naszej potrzebie, wygodzie i zbytkowi dziś służy, zdaje się z bardzo małą, z niby nie nieznaczącą różnicą, być tem samem co wczora, a tymczasem kiedy myśl naszą o lat tylko kilkanaście cofniemy, jakże uderzająca zmiana, jaki postęp olbrzymi, a jaki przestwór naprzód zażadem.

Wszystko doskonałe, skończone, i wszystko w porządku; bo przemysł, jako umysł człowieka, nie ma kresu i końca.

Wiek XIX odznacza się szczególniejszym i wielkim postępem przemysłu. Śmiało rzec można, że w 40

niespełna ostatnich latach więcej daleko pod tym względem zrobiono, aniżeli w dwóch, trzech, a może i kilku wiekach, które je poprzedziły. Własnością przymiotem jest pono czasu naszego, że każda przychodząca godzina bogatsza jest w wypadki od poprzedniczki swojej; bo z każdą godziną wzrasta szereg możnych i wszechstronnych doświadczeń, owych najcenniejszych i najlepszych nauczycieli przeszłości. Obejrzyjmy pokrótce przemysł jakim jest, i jakie z obecności nadal rokować o nim można nadzieje.

§ 1. W początkach wieku teraźniejszego, para, jako siła nowo-zjawiona, do małej bardzo liczby maszyn, ciągłej a wielkiej siły wymagających, była używana; dziś, zastosowana do żeglugi, pędzi okręta na najodleglejsze morza niezawisłe od najsprzeczniejszych wiatrów, zastępuje konie w przenoszeniu ciężarów, siłę ludzi i zwierząt po najrozmaitszych zakładach. W ostatnich latach para stała się w pewnym względzie, że tak powiedzieć można, siłą powszechną, do wszystkiego zdolną, i jakby niepojętą a rozumną cudów sprawczynią. Wszystkie bez wyjątku maszyny przez nią poruszane, uprościły się w składzie; oszczędność czasu, pracy, opału, winna jej nieobracowane umniejszenie.

§ 2. Koleje żelazne, zaledwie pomyślane przed 25 laty, zbliżają najodleglejsze okolice, zmniejszają koszt podróży, ułatwiają porozumiewania się i handel, sposobem przechodzącym wszelkie spodziewanie. W jednej godzinie dzisiaj można zrobić drogę, do przebycia której w przeszłym wieku dnia całego potrzebowano; a ulepszenia się z każdym dniem urządzenie kotłów parowych, i możność zastąpienia zbyt kosztownych nasypów, przekopów, wyrównań, nowymi sposobami, coraz podobniejszą się stając, widocznie zapewniać się zdaje, że wkrótce za pomocą pary, po wszystkich zwyczajnych, dobrze utrzymanych gościńcach, podróżować i ciężary prowadzić będzie można.

§ 3. Wyrób żelaza, przez długie wieki w niczem nieulepszający się prawie, również w ostatnich czasach nadzwyczajnie wydostanym został. Usiłowania Anglików zniżyły jego cenę aż do połowy, a uszczerbek w przyniosło, jaki przy tańszym wyrobieniu okazać się musiał, znika przy umiejętności i rozgrzewaniu gazów i powietrza, do podnieciania ognia używanych.

§ 4. Wełna i bawełna, przedzone z rąk ręcznie, potem parą, za pomocą téż siły i tkac się już poczynają, z tego powodu cena wyrobów gładkich a najrozleglejszej potrzeby, zniżyła się nadzwyczajnie; niepodobna zaś wątpić, że urządzenie krosien, doradzone przez P. Jacquarda, wkrótce i deseniowe czyli rysowane sztuki wyrabiać tym sposobem dozwoli.

§ 5. Przędze lnu i konopi, w Belgji, Anglii i Francji coraz doskonalszą się bardziej; a lubo pod względem ceny nie mogą jeszcze walczyć z bawełną, o wiele ją wszakże zniżyły; przedza konopna szczególnie do takiej cienkości i białości doprowadzona została, że jej czasem od linańej odróżnić nie można.

§ 6. Sztuka oświetlania domów, rękodzielni, ulic i wszelkich miejsc publicznych i prywatnych, nadzwyczajny zrobiła postęp, i jest ciągle na drodze wyższego doskonalenia się jeszcze. Jakoż, gdy olej oczyszczony

służy do użytku lamp wszelkiego rodzaju, gdy świece łojowe z knotami przewiewnymi (*mèche a jour*) i z powłoką woskową (*bugie*) wielkiemu uległy ulepszeniu, gaz ze znacznie mniejszym nakładem, a bez porównania jaśniej oświeca ulice, rękodzielnie, teatru, sklepy, kawiarnie, a nawet po wielu miastach i domowe mieszkania. Wspomnieć tu jeszcze należy, iż doświadczenia w celu otrzymania wosku sztucznego, z każdym dniem więcej, i na tej drodze przemysłowych poszukiwań, rokuje pomyślnego skutku.

§ 7. Długo będąca dla nas zagadką sztuka przyrządzania wapna, budowom starożytnych ludów prawie wiecznotrwała moc nadająca, rozwiązana nareszcie została. Błędne pojęcie poszukiwało zawsze wapien flustych, starannie unikając chudych; budowle więc były w ogólności nietrwałe, wilgocią łatwo się przejmujące. Znano wprowadzić oddawna wapna wodotrwałe, pod nazwą hydraulicznych, ale użycie ich ograniczało się na zastosowaniu do budowli w wodzie przedsiębranych. Pierwszy Pan Vicat zapoznał nas z wapnami złożonemi, a liczne jego na tej drodze poszukiwania najdowodniej wykryły, że wapna tłuste bardzo rzadko czynią budowle trwałemi; że wapna hydrauliczne przyzwolicie urządzone, daleko są do budowy przydatniejsze i lepsze; że wapna utworzone z mieszaniny cegły sproszkowanej, piasku wulkanicznego czyli pucolany, gliny lub kamienia wapiennego, mogą doskonałe wapna hydrauliczne zastąpić, a więc każdemu i w każdym miejscu ku użyciu posłużyć. Pierwiastkowe te postrzeżenia rozwinięte zostały doświadczeniami PP. Berthier, Rancourt, Treusard i innych, ale droga raz otwarta do nowych prowadziła odkryć, i wkrótce wynaleziono różnego rodzaju cymenty, betony, czyli wapna z piaskiem, gipsem, magnezją, marglem i t. d. zmieszane, które w własnościach wymagalnych, nawet od wapien hydraulicznych lepszymi się okazały. D. Ronchamp, inżynier dróg i mostów we Francji, szczególnie ważne pod tym względem poczynił odkrycia; jego dwudziesto-kilkuletnim doświadczeniom winniśmy betony, z których jedne nadzwyczaj szybko i gwałtownie twardnieją, inne powolniej; jedne do robót przedsiębranych w wodzie, drugie do budowli wznoszonych w powietrzu są mianowicie przydatne. Z tych rozlicznych poszukiwań wypadło, że wszędzie, gdzie tylko skały wapienne jakiegokolwiek rodzaju napotykać bywają, cement czyli beton wyrabianym być może; zjawily się więc betony Parkera, Pouillego, Bidermanna i t. d., których skład, lubo bardzo różny, odpowiada w zupełności wymagalnym warunkom wapien hydraulicznych. Ale jeżeli budownictwo zyskało wiele na odkryciu betonów, nie mniejszych stało się powodem korzyści zastosowanie ich do urządzenia tarasów czyli wystaw, trefuarów czyli chodników, dachów kształtu płaskiego, fontan, rezerwarów, studni, kanałów, wodociągów i t. d., tak, że wynalazek ten słusznie policzyć można do rzędu najważniejszych wieku naszego.

Tu należy także odnieść całkiem nowe zastosowanie asfaltu czyli smoły ziemnej do wykładania chodników, ulic, klepisk czyli toków w stodolach, podłóg w pomieszkaniach i t. d., które dotąd jedynie do spajania kamieni i zabezpieczenia okrętów przeciw toczącemu je robakom używaną była. Ważność tego wynalazku wykazuje

nadzwyczajnie szybko rozwijające się użycie; jakoż, w wielu miastach Anglii, Francji i Niemiec, nie tylko chodniki, ale całe ulice smołą ziemną są wylewane.

§ 8. Pędzenie wyskoków, wódek, czyli destylowanie, idące przez czas jakiś w widocznym postępie kierunku, wiążąc usiłowania PP. Adam, Berard, Solimani i Dersone, nowe wydoskonalenie; prócz łatwości wyrabiania, zyskano na przymocie i ilości wyrobu, ze znakomitą oszczędnością opału i czasu.

§ 9. Wyrób cukru krajowego, przed 30 laty w zupełnym jeszcze zostający niedołęstwem, z każdym dniem doskonalony się widocznie; jakoż, gdy koszt na wyrobie 100 funtów cukru 350 do 400 złot. podówczas wynosił, dzisiaj tylko 30 do 45 czynią; a wyciąg istoty cukrowej z miazgi roślinnej, oczyszczenie soku, gotowanie syropu i krystalizacja w ogólności ciągle się ulepszają, niechybnie dają zapewnienie, że już niewiele lat potrzeba, aby Europa całkiem bez kolonialnego obeszła się cukrem. Po ciesząc się zaopiekowaniem dla rolników, bo komuż niewiadomo, jak ogromnych na przyszłość spodziewać się ztąd mogą korzyści.

§ 10. Próby około wyrabiania syropu kartoflaowego nie są bez pomyslnych na przyszłość nadziei; już w wielu miejscach Francji użycie jego zastępuje melas i syrop burakowy, a zastosowanie papki czyli miazgi kartoflanej na pokarm dla domowych zwierząt, podniosło bardziej jeszcze wartość rośliny, która od lat kilkadziesiąt staje się w pożywieniu ludzi źródłem nieocenionych dobrodziejstw.

§ 11. Sztuka przyrządzania gnojów czyli nawozów do użyźniania gruntów, również w ostatnich czasach postąpiła ogromnie. Przez długie wieki, same tylko zwierzęta dostarczały nawozów, teraz, oprócz użycia ku temu celowi rozmaitego rodzaju ziem, popiołów i odchodów, zdołano wynaleźć sposób przyrządzania nawozów sztucznych, równie jak tamte przydatnych. Ale nad to wszystko ważniejszem jest odkrycie PP. Payen i Salmon, przetwarzania odchodów ludzkich na istotę, zwaną węglem zwierzęcym, która do wszelkiego rodzaju gruntów z nadzwyczajnym pożytkiem i łatwością zastosować się daje. Ie przystęp wynalazek ten na czystość miast, mieszkań miejskich i wiejskich, i na zdrowie powszechne w ogólności, wpływów zbawiennych wywiera, nader łatwo ocenić.

Na tém kończymy te krótkie obejrzenie postępu przemysłowego w ostatnich czasach. Pominęliśmy milczeniem tysiączne wynalazki i ulepszenia we wszystkich gałęziach rolnictwa, sztuk, rzemiosł i rzemiosł, bo myślą naszą było dotknąć główniejsze z nich tylko, wiek dzisiejszy najmianowiciej piętnujące, a zarazem we względzie potrzeb życia towarzyskiego najważniejsze. Łatwo przewidzieć, jak ten olbrzymi postęp wynalazków wyrodzić musi przyszłość, jak więc, jeżeli przyjazne posłużą okoliczności, wiek XIX różnym będzie od wszystkich poprzedników swoich.

BIELENIE WOSKU.

Wosk żółty, zwyczajny, należy rozpuścić w wodzie wrzącej i iroczyn tak przygotowany zlać do naczynia drewnianego, jak np. do faski lub cebra. Po dwóch go-

dzinach spoczynku, wszelkie nieczystości opadną na dno, a wosk czysty zbierze się na wierzchu; który następnie rozciągnąć trzeba na płótnie i wystawić na działanie słońca. Różnica ta powtarza się co 24 godzin, 6 do 8 razy. Później formują się galki wielkości dużego jabłka i wystawiają się raz jeszcze na działanie słońca przez 24 godzin. Wosk tym sposobem wybielony, nie powinien już potem nigdy być wystawionym na działanie słońca, bo by to zamiast dopomódz, szkodziło białości jego.

Uwaga: Działanie słońca nie ma być ani zbyt silne, ani zbyt słabe; w czasie więc wielkich upałów, należy wosk od czasu do czasu skrapiać czystą wodą i na rosę wystawiać, w dniu zaś zimne jedne i drugie niekorzystne byłoby.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Z B O Ż E.

Szczecin, 5 Września. — Handel pszenicy i w tym tygodniu pozostał w stanie stagnacji, i przy ciągle oziębłych raportach z Anglii, nie można mieć nadziei bliskiego polepszenia cen. Nasi piekarze wprowadzili przy zmniejszających się niepewnych zapasach, okazują się chętniejszymi do kupna, i nawet dają nieco wyższe ceny, jednakże biorą tylko tyle, ile im potrzeba na konsumcję, i płać po 52 do 62 tal. podług gatunku. Żyto na dostawę przez cały tydzień dość było poszukiwane, ale w sobotę nieco się pogorszyło. Na miejscu stare żyto można liczyć na 36—39 tal. Jęczmień duży płać się niedawno po 23 i pół tal. Owies dość jest poszukiwany po 21—22 talarów.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 9 Września 1842.

		żądają		dają	
		R. s. k.		R. s. k.	
1. W E X L E.					
Berlin 100 talarów	2 M.	93 45			
Gdańsk 100 talarów	2 M.	93 15		92 92	
Hamburg 300 m. k.	2 M.	140 85		140 50	
Londyn fun. sterlin.	3 M.	—		6 36	
Lipsk 100 talarów	2 M.	—		—	
Moskwa 100 rub. srebr.	1 M.	99		—	
Petersburg ditto	1 M.	99		—	
Paryż 300 franków	2 M.	75 60		—	
Wiedeń 150 zł. reńskich	2 M.	97 20		97 5	
Wrocław 100 talarów	2 M.	93 15		—	
2. M O N E T Y.					
Rossyjskie Imperjały		—		—	
Holand. dukaty nowe		—		—	
ditto stare ważne		—		—	
Frydrychsdory Pruskie		—		—	
Rossyjskie assygnaty		—		—	
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.		—		—	
3. P A P I E R Y.					
Listy zastawne białe, daw. bez kup. (*)		—		—	
ditto ditto nowe		14 84		14 82	
Oblig. skarbowe na zł. 1000		—		—	
Obligacje cząstkowe na zł. 500		—		—	

(*) Wartość kuponu kop. 12 5/6.